

**Sygn. akt IV Ka 1596/17**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2018r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Beata Marzec (ref.)
Sędziowie:	SO Jacek Szreder SO Michał Tomala
Protokolant:	st. sekr. sądowy Daria Kozłowska

przy udziale Prokuratora Prok. Rej. del. do Prok. Okręg. Ewy Laskowicz

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2018r.

sprawy **K. K.**

oskarżonego z art. 35 ust. 1 a ustawy o ochronie zwierząt

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 27 czerwca 2017r. sygn. II K 238/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie I jego części dyspozytywnej eliminuje sformułowanie: „w okresie od bliżej nieustalonego dnia miesiąca lutego 2015 roku do dnia 31 maja 2015 roku” oraz przyjmuje, że oskarżony znęcał się nad dwoma psami rasy o. we wskazanych tam okresach,

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 120 (sto dwadzieścia) złotych opłaty za obie instancje.

SSO Michał Tomala SSO Beata Marzec SSO Jacek Szreder

Sygn. akt IV Ka 1596/17

# UZASADNIENIE

K. K. został oskarżony o to, że:

w okresie od bliżej nieustalonego dnia miesiąca lutego 2015 r. do bliżej nieustalonego dnia miesiąca listopada 2015 r. na terenie posesji przy ul. (...) w S. znęcał się nad co najmniej trzema psami rasy o., w tym od marca 2015 r. do dnia 17 maja 2015 r. nad psem o imieniu A. należącym do D. W., zaś od dnia 16 lutego 2015 r. do dnia 12 sierpnia 2015 r. nad psem o imieniu T. należącym do B. G. w ten sposób, że utrzymywał te zwierzęta w niewłaściwych warunkach bytowania, tj. w stanie rażącego niechlujstwa i zaniedbania oraz przez niezapewnienie dostatecznej ilości pokarmu i wody oraz przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby, w warunkach zagrażających ich życiu i zdrowiu, czym doprowadził zwierzęta do wychudnięcia, a w stosunku do psa o imieniu A. należącego do D. W. także przez przetrzymywanie go w zamkniętym pomieszczeniu, tj. czyn z art. 35 ust 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt.

Sąd Rejonowy w Goleniowie wyrokiem z dnia 27 czerwca 2017 r. w sprawie oznaczonej sygn. akt II K 238/16 uznał oskarżonego K. K. za winnego tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia miesiąca lutego 2015 r. do dnia 31 maja 2015 r.

na terenie posesji przy ul. (...) w S. znęcał się nad co najmniej dwoma psami, w tym co najmniej jednym rasy o., w tym od marca 2015 r. do dnia 17 maja 2015 r. nad psem o imieniu A. należącym do D. W., zaś od dnia 16 lutego 2015 r. do 31 maja 2015 r. nad psem o imieniu T. należącym do B. G., w ten sposób, że utrzymywał te zwierzęta w niewłaściwych warunkach bytowania, tj. w stanie rażącego niechlujstwa i zaniedbania oraz przez niezapewnienie dostatecznej ilości pokarmu i wody, niewyprowadzanie psów na spacer, ciągle trzymanie na łańcuchach, z obrożami zbyt mocno zaciśniętymi na szyi, niezapewnienie odpowiedniego schronienia, a w stosunku do psa o imieniu A. należącego do D. W. także przez przetrzymywanie go w zamkniętym pomieszczeniu, wśród nieuprzątanego odchodów, bez zapewnienia odpowiedniego legowiska, wskutek czego u tego psa doprowadził do zmatowienia włosa, przeczosów związanych z dużą ilością pcheł, wychudzenia, utraty tkanki mięśniowej w wyniku nie zapewnienia odpowiedniej ilości pożywienia, zmiany skórnej w postaci dużego wału zapalnego, ropienia, silnie odczynującego, tj. czynu z art. 35 ust 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt i za ten czyn na podstawie art. 35 ust 1 a w zw. z ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 35 ust 3 a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt orzekł wobec oskarżonego zakaz posiadania wszelkich zwierząt przez okres 8 lat.

Na podstawie art. 35 ust 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt nałożył na oskarżonego nawiązkę w kwocie 4.000 zł tysięcy złotych na rzecz Towarzystwa (...) w P. Oddział w G..

Na podstawie art. 43 b k.k. orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego trzykrotne, w odstępach miesięcznych opublikowanie na łamach Gazety (...) w ten sposób, aby treść wyroku zajmowała co najmniej pół strony, a wyrok został opublikowany nie dalej jak na trzeciej stronie, przy czym zastrzegł niepodawanie do publicznej wiadomości danych osobowych pokrzywdzonych, w miejsce których należy wpisać jedynie ich inicjały.

Na podstawie § 4 ust 1 i 3, § 17 ust 2 pkt 3, § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714) przyznał od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu adw. R. M. kwotę 826,56 zł, w tym 154,56 zł podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Na podstawie art. 627 k.p.k. z art. 2 ust 1 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, oraz wymierzył mu 120 złotych opłaty.

Od tego wyroku apelacje wnieśli oskarżony K. K. oraz jego obrońca. Oskarżony wyrokowi zarzucił:

1. błędy w ustaleniach faktycznych, tj. nie danie wiarygodności zeznaniom świadków J. S. i B. W., którym to dał wiarygodność ten sam sąd w sprawie II W 1103/15 zakończony prawomocnym wyrokiem, danie wiary wszystkim świadkom zeznającym na niekorzyść oskarżonego, mimo, że zeznania te z powodu sprzeczności wzajemnie się wykluczały oraz były całkowicie niewiarygodne i niespójne, nie wyjaśnienie wszystkich ważnych okoliczności związanych ze sprawą, w tym nie przesłuchanie lekarza weterynarii M. T., którego zaświadczenie dotyczące jednego z psów pozostaje w bardzo dużej sprzeczności z zeznaniami świadków,
2. brak obiektywizmu w ocenie materiału dowodowego oraz prowadzenie rozpraw polegające na tendencyjnym uchylaniu pytań oskarżonego, co uniemożliwiało mu w ten sposób obronę i wyjaśnienie okoliczności sprawy,
3. naruszenie prawa do obrony oskarżonego poprzez niezawiadomienie go o terminach rozpraw, dotyczy to rozprawy w dniu 27.07.2016 r., oraz rozpraw w dniach 18.08.2016 r. i 07.10.2016 r. oraz oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o ponowne przesłuchanie świadków: G. D., R. R. (1), B. R., G. A. (1), Ł. G., mimo, że świadkowie ci zostali przesłuchani na rozprawie, o której terminie oskarżony nie został poinformowany, tj. w dniu 27.07.2016 r.

Oskarżony wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od zarzucanych czynów, ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca K. K. wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 391 §1 i §1b kpk, w brzmieniu obowiązującym do 15 kwietnia 2016 roku, mającą wpływ na treść wyroku, wynikająca z samodzielnego, bez podstawy prawnej, odczytania przez przewodniczącego sądu, na rozprawie w dniu 27 lipca 2016 roku zeznań świadków B. R., R. R., G. D., G. A. (2), Ł. G. mimo, iż nie zachodziły okoliczności wymienione w art. 171 § 2 kpk i mimo, iż czynność ta zastrzeżona została dla stron postępowania i mogła być dokonywana wyłącznie z inicjatywy stron, co w sposób rażąco naruszyło zasadę kontradyktoryjności obowiązującą w toku rozpoznawania przedmiotowej sprawy i w konsekwencji miało wpływ na przypisanie oskarżonemu winy na podstawie dowodów uzyskanych w następstwie naruszenia przepisów postępowania,
2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk wynikającą z całkowicie dowolnego przyjęcia, iż oskarżony znęcał się co najmniej nad dwoma psami w ten sposób, że utrzymywał te zwierzęta w niewłaściwych warunkach bytowania, tj. w stanie rażąco niechlujstwa i zaniedbania oraz przez niezapewnianie dostatecznej ilości pokarmu i wody, niewyprowadzanie psów na spacer, ciągle trzymanie na łańcuchach, z obrożami

zbyt mocno zaciśniętymi na szyi oraz niezapewnienie odpowiedniego schronienia, czym wyczerpał znamiona występku stypizowanego w art. 35 ust. 1a w zw. z ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt, podczas gdy z zebranych w sprawie dowodów, a w szczególności zeznań świadków przesłuchanych na rozprawie głównej, w osobach A. K., J. S., B. W., M. B. oraz wyjaśnień oskarżonego, nie wynika by oskarżony rażąco niedbale opiekował się psami opisanymi w części dyspozytywnej wyroku, natomiast zeznania pozostałych świadków w osobach G. D., R. R., B. R., G. A. (2), A. A., Ł. G., A. S., P. B., B. Z., L. K. i R. Z., przesłuchanych na rozprawie głównej i przyjętych za podstawę ustaleń stanu faktycznego nie precyzują okresu, w którym oskarżony miał postępować w sposób opisany w części dyspozytywnej wyroku, co powoduje, iż nie mogą stanowić podstawy ustaleń stanu faktycznego,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, wynikający z całkowicie dowolnego przyjęcia, iż oskarżony w okresie objętym zarzutem, w sposób rażący uchybiał swoim obowiązkom w zakresie zapewnienia psom odpowiednich warunków bytowania w szczególności poprzez przetrzymywanie ich w warunkach rażącego niechlujstwa, niedostarczanie im pokarmu, wody, niewyprowadzanie psów na spacer, ciągle trzymanie ich na łańcuchach, podczas gdy okoliczności powyższe, nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach świadków, w osobach A. K., G. D., R. R., B. R., G. A. (2), A. A., Ł. G., A. S., P. B., B. Z., L. K. i R. Z., albowiem ci składając zeznania nie precyzowali okresu, w którym oskarżony postępował w sposób przez nich opisywany w szczególności nie precyzowali, iż zachowania te dotyczą okresu objętego zarzutem, tj. okresu od miesiąca lutego 2015 do 31 maja 2015 roku i miały miejsce na terenie posesji przy ulicy (...) w S., a nadto nie znalazły potwierdzenia w pozostałych dowodach osobowych, a mianowicie w zeznaniach J. S., B. W., M. B. i T. S. oraz błędnego ustalenia, iż przedłożone przez oskarżonego dowody w postaci paragonów na zakup pokarmu dla psów, a także złożone przez niego wyjaśnienia na rozprawie głównej, nie są wystarczające do przyjęcia, iż wynikające z przedłożonych paragonów zakupione produkty przeznaczone były na pożywienie dla psów oraz dowolnego przyjęcia, iż psy trzymane przez oskarżonego w okresie objętym zarzutem znajdowały się w złej kondycji, mimo niepotwierdzenia tej okoliczności odpowiednią dokumentacją weterynaryjną,

4. rażąco niewspółmierność orzeczonych wobec oskarżonego kar i środków karnych wynikających z wymierzenia mu z naruszeniem dyrektyw wymiaru kary, zawartych w art. 53 § 1 i § 2 kk, bezwzględnej kary pozbawienia wolności w rozmiarze 6 miesięcy, orzeczenie nawiązki w kwocie 4.000 zł na rzecz Towarzystwa (...) w (...) Oddział w G., podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego, aż trzykrotne w odstępach miesięcznych opublikowanie na łamach Gazety (...) w ten sposób, aby treść wyroku zajmowała co najmniej pół strony, co jest połączone ze znacznymi kosztami, obciążającymi oskarżonego oraz zakazu posiadania wszelkich zwierząt przez okres lat 8.

Wskazując na powyższe obrońca wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

ewentualnie

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego,

ewentualnie

- zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze oraz środkach karnych poprzez warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności oraz uchylenie orzeczenia w części dotyczącej nałożenia obowiązku zapłaty nawiązki w kwocie 4.000 zł na rzecz Towarzystwa (...) w (...) Oddział w G., podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego trzykrotne ogłoszenie na łamach Gazety (...), zakazu posiadania wszelkich zwierząt przez okres lat 8.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje oskarżonego i jego obrońcy o tyle okazały się skuteczne, że doprowadziły do zmiany zawartego w zaskarżonym wyroku opisu przypisanego oskarżonemu czynu oraz do zmiany rozstrzygnięcia o karze. Ich dalej zmierzające wnioski o zmianę tego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania nie zasługiwały na uwzględnienie.

Leżące u ich podstaw zarzuty apelacyjne odnosiły się zarówno do etapu gromadzenia dowodów przed Sądem pierwszej instancji, jak także oceny zebranego materiału dowodowego, wreszcie poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych. Kontrola odwoławcza nie potwierdziła jednak tego, aby sąd orzekający w sprawie dopuścił się naruszenia przepisów postępowania karnego, zwłaszcza w stopniu mogącym mieć wpływ na treść wydanego wyroku, gdyż tylko takie ich naruszenie mogłoby po myśli art. 438 pkt 2 kpk stanowić skuteczną podstawę odwoławczą.

Chociaż postępowanie w niniejszej sprawie toczyło się w trybie kontradiktoryjnym, to odczytanie przez sąd (przewodniczącego składu orzekającego) zeznań z postępowania przygotowawczego świadków przesłuchanych na rozprawie w dniu 27 lipca 2016 r., która to czynność była zastrzeżona dla stron postępowania i w braku szczególnych okoliczności, o których mowa w art. 171 §2 kpk, nie stanowiło takiej obrazy przepisu art. 391 §1 i 1b kpk, która mogłaby mieć wpływ na treść wyroku. A to z tego względu, że świadkowie B. R., R. R. (2), G. D., G. A. (2) i Ł. G. przed odczytaniem im przez przewodniczącą uprzednio złożonych zeznań najpierw składali na rozprawie spontanicznie zeznania, odczytanie zaś służyło tylko jeszcze większemu uszczegółowieniu ich relacji. Ponadto obrońca nie wykazał wpływu tego uchybienia na treść orzeczenia.

Sąd Rejonowy słusznie też oddalił wniosek dowodowy oskarżonego, kierując się dyspozycją art. 170 §1 pkt 5 kpk, o ponowne przesłuchanie świadków, którzy zeznawali na rozprawie dnia 27 lipca 2016 r. Oskarżony motywował swój wniosek niezawiadomieniem go o terminie tej rozprawy.

Kontrola odwoławcza nie ujawniła jednak nieprawidłowości w związku z zawiadamianiem oskarżonego przez Sąd pierwszej instancji o terminach rozpraw. Oskarżony osobiście odebrał zawiadomienie o pierwszej rozprawie wyznaczonej na dzień 13 lipca 2016 r. (k. 25), na którą się nie stawił, nie wnosząc też o jej odroczenie. Rozprawę w tym dniu przerwano do 27 lipca 2016 r., o czym oskarżonego rzeczywiście nie zawiadomiono, tak jak i o kolejnym przerwaniu rozprawy do dnia 18.08.2016 r., bowiem po myśli przepisu art. 402 §1 zd.ost. kpk w przypadku zarządzenia przerwy osoby uprawnione do stawiennictwa nie muszą być zawiadamiane o nowym terminie, nawet jeśli nie uczestniczyły w rozprawie przerwanej.

Następnie 18.08.2016 r. rozprawę na wniosek oskarżonego odroczone do 17.10.2016 r., na którą się nie stawił, ale został o tym terminie prawidłowo zawiadomiony – osobiście pokwitował zawiadomienie (k. 41), w kolejnych rozprawach oskarżony uczestniczył.

Co zaś się tyczy uchylenia przez przewodniczącą pytań zadawanych przez oskarżonego przesłuchiwanym świadkom, jest to uprawnieniem przewodniczącego, który kieruje rozprawę i czuwa nad jej prawidłowym przebiegiem (art. 366 §1 kpk. Zgodnie z brzmieniem art. 370 §4 kpk przewodniczący uchyła pytania, o których mowa w art. 171 § 6 kpk( sugerujące treść odpowiedzi), lub gdy z innych powodów uznaje je za niestosowne.

Przeprowadzone przed Sądem pierwszej instancji postępowanie dowodowe nie zawiera żadnych braków, gdyż przeprowadzone zostały wszystkie dowody mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Rejonowy zapoznał się z aktami sprawy Sądu Rejonowego w Goleniowie, sygn. akt II W 1103/15, wydanym w niej wyrokiem (i jego uzasadnieniem), którym uniewinniono K. K. od popełnienia wykroczenia z art. 37 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt; poczynił co do tego stosowne ustalenia w pisemnym uzasadnieniu swego wyroku (str. 5). Wyrokując w sprawie niniejszej sąd meriti nie był związany ani oceną dowodów ani ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie o wykroczenie.

Nie ma znaczenia czy w sprawie II W 1103/15 przesłuchano w charakterze świadków tylko B. W. i J. S., czy też inne jeszcze osoby, które zostały przesłuchane również bezpośrednio w przedmiotowym postępowaniu.

Po pierwsze, z uwagi na zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego wynikającą z art. 8 kpk.

Po drugie, zgodnie z art.10 kw, jeżeli czyn będący wykroczeniem wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa, orzeka się za przestępstwo i za wykroczenie, z tym że jeżeli orzeczono za przestępstwo i za wykroczenie karę lub środek karny tego samego rodzaju, wykonuje się surowszą karę lub środek karny. W razie uprzedniego wykonania łagodniejszej kary lub środka karnego zalicza się je na poczet surowszych.

Przyjmuje się więc, że rozwiązanie tej kwestii nie podlega już konstrukcji zbiegu przepisów, lecz zasadzie tzw. idealnego zbiegu - następuje zbieg wykroczenia i przestępstwa.

O powadze rzeczy osądzonej nie może być więc mowy, niezależnie od tego, że czasokresy przestępstwa, za które K. K. został skazany w tej sprawie i wykroczenia od którego został uniewinniony, po skorygowaniu przez sąd rejonowy opisu czynu zarzuconego, w ogóle się ze sobą nie pokrywają.

Należy bowiem zauważyć, że Sąd Rejonowy skrócił okres zarzutu oskarżenia- do 31 maja 2015 r. z tego względu, by nawet częściowo nie pokrywał się on z okresem objętym w sprawie II W 1103/15, w której zarzut z art. 37 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt dotyczył czasu od 1.06.2015 r. do 25.08.2015r., aby, jak wskazał (str.16): „nie czynić sprzecznych ustaleń faktycznych w tym samym okresie czasu”.

Oskarżyciel publiczny w akcie oskarżenia zawniósł do przesłuchania na rozprawie kilkunastu (18) świadków, ich zeznania zostały poddane przez Sąd Rejonowy wnikliwej analizie i ocenie zgodnej z wymogami art. 7 kpk i okazały się one w zasadzie jednoznaczne i zgodne w swojej wymowie, nie wyłączając nawet zeznań świadków B. W. i J. S. – funkcjonariuszy policji, wizytujących posesję oskarżonego w S., których zeznania były tak eksponowane przez apelujących, jako mające świadczyć na korzyść oskarżonego, a wcale takimi w rzeczywistości nie były. Z ich zeznań wynikają przecież takie m.in. informacje, jak to, że były zgłaszane interwencje przez (...) i mieszkańców, że psy znajdujące się na posesji oskarżonego są zaniedbane, że są przez ludzi dokarmiane, budy nie były ocieplone, w jednym z pomieszczeń znajdował się pies we własnych odchodach.

Zeznania J. S. i B. W. spotkały się przecież z aprobującą oceną Sądu Rejonowego jako wiarygodne (str. 14), a apelujący niesłusznie interpretują je na korzyść oskarżonego.

Słusznie Sąd Rejonowy nie przywiązywał natomiast uwagi do subiektywnych ocen funkcjonariuszy policji, tylko do relacjonowanych przez nich faktów.

Wszystkie te dowody pozwoliły na zbudowanie prawidłowych i prawdziwych ustaleń faktycznych. Niekwestionowany i udowodniony dowodami w postaci paragonów fakt, że oskarżony zakupywał korpusy kurczaków, a przyjeżdżając ze S. do S. gdzie zamieszkiwał, przywoził je dla psów, które trzymał na swojej posesji przy ul. (...) (których właścicielkami były D. W. i B. G.), niezależnie od tego, w jakiej ilości dostarczał tego rodzaju pożywienia utrzymanym przez siebie psom, nie może wpłynąć korzystnie na ocenę prawną jego zachowania, prawidłowo zakwalifikowanego w wyroku w ślad za aktem oskarżenia. W związku ze sporadycznym pojawianiem się przez oskarżonego w S., rzucanie przez niego psom korpusów kurczaków i tylko takiego pożywienia, które szybko przestawały być świeże, psy nie chciały go jeść, nie miały też zapewnionej przez niego w sposób stały wody, ani suchej karmy, gdy dodatkowo uwzględnić warunki ich bytowania, wskazuje to na rażące zaniedbywanie przez oskarżonego zwierząt.

Dowód w postaci zaświadczenia lekarza weterynarii M. T. (k.10 akt) i wynikający z niego opis badania z dnia 18 maja 2015 r. oraz stanu psa D. W. stanowi dodatkowe wsparcie dla zeznań świadków, którzy obciążali oskarżonego. Oskarżony, ani jego obrońca, ani też oskarżyciel publiczny nie wnosili o przesłuchanie M. T. w charakterze świadka przed Sądem pierwszej instancji, a proces toczył się w trybie kontradiktoryjnym, gdzie inicjatywa dowodowa spoczywała na stronach postępowania.

Twierdzenie oskarżonego zawarte w apelacji, jakoby zaświadczenie M. T. pozostawało w sprzeczności z zeznaniami świadków, pozostało gołosłowne i okazało się nie odpowiadające rzeczywistości stanowi rzeczy.

Nie jest też prawdziwy zarzut podnoszony z kolei w apelacji obrońcy oskarżonego, jakoby zeznania przesłuchanych świadków przyjęte za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych nie pozwalały na sprecyzowanie okresu, którego dotyczą, a nadto z ich zeznań wynika, że sytuacja psów znajdujących się (i zmieniających) na posesji w S. przy ul. (...) była po prostu cały czas tak samo zła, jeśli chodzi o warunki ich bytu i wyżywienia, co dotyczyło także psów trzymanyh przez oskarżonego na drugiej posesji znajdującej się w tej samej miejscowości. Nie może być więc mowy o błędnym zinterpretowaniu ich zeznań przez sąd meriti.

Nieudolna próba wycofania się przez świadka T. S. na rozprawie z uprzednio złożonych, a niekorzystnych dla oskarżonego zeznań spotkała się z prawidłową oceną Sądu pierwszej instancji, który celnie odkrył rzeczywiste motywy takiej chwiejnej postawy tego świadka (obawa przed oskarżonym).

Zeznania właścicieli psów A. i T., a więc D. W. i B. G. znalazły wsparcie w szeregu zobiektywizowanych dowodach. Zatem nieskutecznie obrońca próbuje zdeprecjonować je z powodu sytuacji konfliktowej, w jakiej znalazły się w stosunku do oskarżonego i ich ewentualnego zainteresowania rozstrzygnięciem sprawy na jego niekorzyść. Ich nieprzychylny stosunek do oskarżonego został spowodowany właśnie tym, że oskarżony nie tylko nie zapewnił im psom takich warunków, jakie im obiecał, ale utrzymywał psy w warunkach bytowania i wyżywienia rażąco odbiegających od standardów przyjętych za normalne opiekowanie się zwierzętami; innego tła konfliktu pomiędzy oskarżonym, a nimi nie było.

Podsumowując, konsekwencją prawidłowej oceny dowodów w pełni respektującej wskazania wynikające z art. 7 kpk i art. 410 kpk, było zbudowanie bezbłędnych i odpowiadających prawdzie ustaleń faktycznych. W ich z kolei świetle nie budzi zastrzeżeń ocena prawna zachowania oskarżonego K. K., jako występku z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt.

Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpienia, przy czym nie tylko przez bicie zwierząt, ale zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 10 także przez utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji;

Zmiana wyrokowego opisu czynu przez Sąd odwoławczy wynikała z konieczności spełnienia wynikającego z art. 413§2pkt1kpk wymogu „dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu (...)”.

Nie czyni mu zadość zawarte w opisie czynu w pkt. I części dyspozytywnej wyroku określenie dotyczące znęcania się przez oskarżonego nad „co najmniej dwoma psami w okresie od lutego 2015 r. do 31 maja 2015 r.”.

W związku z tym taki zapis wymagał wyeliminowania i zastąpienia go wskazaniem, że znęcanie miało miejsce w stosunku do dwóch psów rasy o. w przyjętych w pkt. I części dyspozytywnej okresach.

Ingerencji wymagało także rozstrzygnięcie o karze zasadniczej przez warunkowe zawieszenie jej wykonania, jednak nie dlatego, że doszło do zatarcia skazań widniejących w informacji uzyskanej z KRK, także tej, z której dowód przeprowadzono w Sądzie odwoławczym (k. 302). Z danych tych wynika, że wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt IV K 206/10 orzeczono nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego; zatarcie skazania nie może nastąpić przed jej wykonaniem, darowaniem albo przedawnieniem jej wykonania (art. 107 §6 kk). Tak samo w przypadku, gdy skazany nie wykona orzeczonej kary grzywny, co dotyczy pierwszego chronologicznie skazania.

Sąd odwoławczy uwzględnił natomiast rodzaj przestępstw, za które oskarżony został w przeszłości trzykrotnie skazany, a były to prywatnoskargowe występki, za które orzekano wobec niego kary grzywny.

Nadto, jak z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wprost wynika, Sąd Rejonowy, co było niedopuszczalne, uwzględnił na niekorzyść oskarżonego przy kształtowaniu orzeczenia o karze okoliczności wychodzące daleko poza przypisany oskarżonemu zarzut, który dotyczył ściśle określonego okresu i odnosił się do znęcania się nad dwoma psami.

Dlatego Sąd Okręgowy zmieniając zaskarżony wyrok zastosował środek związany z poddaniem sprawcy próbie w ramach warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Mając na uwadze treść art. 4 §1 kk za ustawę względniejszą, uznano ustawę karną obowiązującą w dacie orzekania z uwagi na krótszy okres próby (od 1 roku do lat 3), który w poprzednim stanie prawnym obowiązującym w czasie czynu (przed zmianą kodeksu karnego wprowadzoną od dnia 1.07.2015 r.) kształtował się od 2 do 5 lat, w kontekście tego, że wymiar kary (6 miesięcy) i brak skazania w dacie czynu na karę pozbawienia wolności umożliwił warunkowe zawieszenie jej wykonania w świetle obecnego brzmienia art. 69 §1 kk, natomiast z uwagi na orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego podania wyroku do publicznej wiadomości nie było obligatoryjne przewidziane w obecnej treści art. 72 §1 kk nałożenie na oskarżonego co najmniej jednego obowiązku w okresie próby.

Natomiast nie znalazł Sąd Okręgowy żadnych przesłanek ku temu ażeby przez nałożone na oskarżonego środki karne i kompensacyjne, tak co do zasady, jak i ich wysokości oraz rozmiaru, uznać wyrok za rażący surowością. Są one konieczną dolegliwością dla oskarżonego zwłaszcza w sytuacji warunkowego zawieszenia wykonania mu orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Z tych względów, poza omówionymi powyżej jego zmianami w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Sąd Okręgowy wyrokując w sprawie oparł się na treści art. 437 §1 i 2 kpk, a w zakresie kosztów postępowania jego podstawę prawną stanowił przepis art. 636 §1 kpk i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

SSO Michał Tomala SSO Beata Marzec SSO Jacek Szreder